

Ewa Suarez

Jak milion \$

4 miliardy kobiet...

Każda powinna przeczytać tę książkę.

Po śmierci Marilyn Monroe, Joe DiMaggio do końca życia przysyłał róże na jej grób, choć była jego żoną 9 miesięcy. Inspirujące historie kobiet, które nieraz leżały na podłodze i nie miały siły wstać. Ja też...

W każdej chwili możesz od nowa napisać swoją historię. Jeśli czujesz potrzebę zmian – chciałabyś otworzyć firmę, spotkać mężczyznę marzeń, powrócić do dawnej sylwetki, podróżować albo nauczyć się angielskiego.... Być może to jest właśnie ten moment, by zacząć malować dzieła, nagrać muzykę, napisać książkę lub stworzyć produkt, który będziesz dystrybuować na całym świecie. Jak? Odpowiedzi znajdziesz w tej książce.

Dlaczego Bóg stworzył Ewę? Na pewno miał plan. Wiele lat temu „Niewidzialna Ręka” tak ją poprowadziła, by mogła przeżyć wypadek, którego... nie miała prawa przeżyć. Dwuletnia dziewczynka z połową twarzy pociętej przez szkło ... Nic nie wskazywało, że to historia z happy endem. Ewa podzieliła się nią podczas TEDx – z 39 milionami subskrybentów.

800 dni – tyle czasu potrzebowałam, by mogła powstać książka,
która nie miała trafić na półki... a do wielu serc.

Ewa Suarez – w trakcie studiów chemicznych otworzyła pierwszą firmę. Niedługo potem realizowała kontrakty w 13 krajach. Przez 20 lat zdobywała doświadczenie biznesowe, telewizyjne i sceniczne, czego zwieńczeniem był występ w półfinale programu „Mam talent!”.

[Kup książkę](#)

SPIS TREŚCI

Przedmowa.....	13
Wstęp.....	25
1. Nie bądź damą, tylko legendą.....	31
2. Matki, żony i kochanki.....	37
3. Nieperfekcyjna pani domu.....	39
4. Do diabła z równouprawnieniem!	43
5. To nie fikcja literacka, to wydarzyło się naprawdę.....	49
6. Jeśli mężczyzna zdobył tytuł Miss.....	51
7. Daleko mi do feministki.....	53
8. Czy jesteś szczęśliwa?.....	55
9. Zamiast torebek – kolekcjonuj wspomnienia	59
10. Zaprojektuj swoje życie.....	63
11. Co byś zrobiła, gdybyś się nie bała?.....	67
12. Wychodzę i nie wiem, kiedy wrócę.....	69
13. Samoocena – jeśli jej nie zbudowałaś, udawaj, że ją masz.....	73
14. „Nie Kopciuszku”	77
15. „Sekret”	81
16. „Marzenia powinny być bezczelne”.....	83
17. Jedyne ograniczenia są w naszych głowach.....	85
18. Prywatny jet.....	89

19. Marzenia się nie spełniają. Marzenia się spełnia.....	91
20. Luksus w czystej postaci.....	99
21. Nawet Whitney Houston nie miała takiego „Bodyguarda”	101
22. Osoby wrażliwe	103
23. Piękne kobiety mają kompleksy	109
24. Jeśli coś Ci się w Tobie nie podoba, zmień to.....	111
25. Czy mężczyźni wolą blondynki?.....	113
26. Jak wyglądać „Jak milion \$”?.....	117
27. Jeśli „Diabeł ubiera się u Prady”	125
28. Wygląd jest ważny, ale stać nas na dużo więcej.....	133
29. Na naukę nigdy nie jest za późno.....	137
30. Twoje 365 dni.....	141
31. „Nie lubię mojej pracy”. To dlaczego jej nie zmienisz?	151
32. Praca na etacie vs. własny biznes	155
33. Pieniądze szczęścia nie dają, ale.....	157
34. Kobieta niezależna... finansowo.....	159
35. Self – made women.....	161
36. Brak pieniędzy to nie problem.....	165
37. Czy jesteś w stanie przez kilka lat pracować za darmo?	167
38. Jak zbudować wizerunek za 0 złotych?	173
39. Jak budować relacje?	175
40. Na czym można zarabiać miliony?	187
41. Mistrzem się nie rodzisz, nim się stajesz.....	193

42. To, co kochasz, rób „po godzinach”	201
43. Skąd wziąć energię na to wszystko?!	203
44. „Gwiazdą być”	207
45. Hejt jest jednym z najbardziej skutecznych narzędzi marke- tingowych.....	213
46. #Instalife.....	217
47. Jak ważna jest marka osobista wiedział Leonardo da Vinci... w XV wieku.....	225
48. Jak dostać się do telewizji?	231
49. Nie rób nic na pół gwizdka.....	233
50. Siła napędowa.....	237
51. Ze wsi do Paryża.....	239
52. Jeśli drzwiami się nie da, wejdź oknem.....	241
53. „Gotowe na wszystko”	243
54. Szkoła nie jest najważniejsza.....	247
55. Zamiast kupować dziecku mieszkanie, zainwestuj w jego umiejętności lub... kanał na YouTube.....	253
56. „Bogaty ojciec, biedny ojciec”	257
57. „Merci Madame”, czyli z wizytą w Monako.....	261
58. Milion składa się z... groszy.....	263
59. Życie nie jest pasmem sukcesów.....	265
60. Co łączy mnie z Kim Kardashian?	269
61. Najsilniejsza kobieta, jaką znam.....	271

62. Przestań dzielić włos na czworo.....	275
63. „Trzeba wybaczyć”, ale nie zawsze uda się zapomnieć.....	277
64. W każdym problemie kryje się szansa.....	281
65. Alkoholizm, kastracja, emocjonalna izolacja.....	283
66. „Gdzie ci mężczyźni”?	293
67. Nawet największą miłość trzeba pielęgnować.....	297
68. Nadzieja umiera ostatnia. Niestety.....	307
69. „On nigdy by mnie nie zdradził”	315
70. Jak rozstać się z klasą?	321
71. Terapia pisaniem.....	325
72. „Pokażę mu, co stracił”	327
73. „Księżę z bajki”	335
74. „Moda na sukces”	339
75. 50 000 złotych za noc.....	341
76. Związek to inwestycja.....	343
77. Freud wiedział o tym już 100 lat temu.....	349
78. W moim wieku?!	355
79. Jak starzeć się „bez godności”?	357
80. Błędy w makijażu, które dodają lat	363
81. Nie ubolewaj nad tym, że się starzejesz.....	367
82. Na ambonie.....	371
83. Zaczynij spłacać dług... wdzięczności.....	373

WSTĘP

„Popełniłem najgorszy błąd, jaki tylko można w życiu popełnić.

Zapomniałem o byciu szczęśliwym.”

JORGE LUIS BORGES

Praca, dom, praca, dom... I tak w kółko. Nie lubię mojej pracy, ale jej nie zmienię. Muszę utrzymać rodzinę, a rachunki same przecież się nie zapłacą. Niezapowiedziani goście, a ja znów mam nieposprzątane... Marzę, żeby pojechać na egzotyczne wakacje, ale kolejne znów spędzę w Pombierowie. Chciałabym zapisać się na kurs tańca, nauczyć angielskiego... Tylko kiedy? Nie zrezygnowałam z pracy w korporacji, choć marzyłam, by zostać artystką. Nie wyjechałam za granicę, bo wszyscy mi to odradzali. Wysłałam za mąż, choć tak naprawdę go nie kochałam. westiach – jakby Twoje życie dosłownie od tego zależało.

Chyba nie ma na świecie osoby, która nie chciałaby być szczęśliwa. Moja podróż do punktu, w którym jestem dziś, była bardzo długa. I, choć uważam, że nie ma drogi na skróty, to jeśli dzięki tej książce, Twoja będzie mniej wyboista, warto było napisać „Jak milion \$”.

Możesz wieść życie, o jakim wiele osób do końca swoich dni będzie tylko marzyć. Możesz być kobietą, obok jakiej żaden mężczyzna nie przejdzie obojętnie i tą, z której inne będą czerpać inspirację. Jak stać się najlepszą wersją siebie? To proces, a jak każdy, również ten składa się z etapów. Czasami bardzo wielu i nierzadko trwa długo. Jego celem nie jest

jednak to, abyś stała się kimś innym. Fakt, że wykorzystujemy zaledwie kilka procent swojego potencjału, najlepiej świadczy, że on już w Tobie jest.

„I am every woman” – jak śpiewała Whitney Houston. Interpretuję te słowa jako: „jestem jedną z Was”. To przesłanie ma bardzo aktualny wydźwięk, bo tak naprawdę jesteśmy do siebie podobne. Mamy marzenia, chcemy spotkać miłość życia, być szczęśliwe, doceniane, piękne i pozostać młode. Czy chciałabyś zmienić pracę, powrócić do dawnej sylwetki albo tkwisz w nieszczęśliwej relacji? Mija rok za rokiem, ale z jakiś powodów nadal stoisz w miejscu. Jak mogłoby wyglądać Twoje życie za pięć lat? Jak chciałabyś, żeby wyglądało? To kluczowe pytanie, na które ważne, abyś odpowiedziała. Zadam jeszcze jedno, bardziej podchwytliwe: czy chcesz, aby Twoje życie było takie jest teraz? Czy może chciałabyś w nim coś zmienić? Jeśli tak, to co?

Czy możesz:

- zmienić pracę?
- otworzyć firmę?
- założyć kanał na YouTube?
- napisać książkę?
- zapisać się na: siłownię, jogę, pilates lub... salsę?
- zrzucić zbędne kilogramy?
- zmienić styl?
- poprawić stan swoich włosów?
- mieć bielszy uśmiech?
- stać się bardziej asertywna?
- przestać przejmować się opinią innych?

- wyeliminować ze swojego otoczenia toksycznych ludzi?
- wygospodarować więcej czasu dla siebie?

Tak naprawdę od zmiany w każdym aspekcie życia dzieli nas często jedna decyzja. W trzy miesiące możesz dostać awans, zrzucić dwanaście kilogramów, napisać książkę, nauczyć się języka obcego, otworzyć firmę i... wywrócić swoje życie do góry nogami. Niezależnie od tego, czy stoisz w obliczu decyzji dotyczącej: pracy, partnera, miejsca zamieszkania, może ona oczywiście nieść za sobą różne skutki. Pamiętaj, że początki zwykle są trudne. Gdy uczyłaś się chodzić, wiele razy się wywróciłaś, ale nie poddałaś się. Wszystko jest trudne, zanim stanie się proste.

O tym, że „jedyną stałą rzeczą w życiu jest zmiana”.

wiedział już Heraklit z Efezu... 500 lat p.n.e.

W całej historii ludzkości tempo zmian nie było tak duże jak obecnie. I będzie tylko rosło. Kiedy nastają, nierzadko mamy wrażenie, że przyniosły tylko spustoszenie. W moim życiu zmiany zawsze wychodziły mi na dobre. Choć zdarzyły się sytuacje, kiedy musiałam poczekać dłużej, zanim znów utwierdziłam się w tym przekonaniu. Jeżeli czujesz potrzebę zmian w życiu, niech ta książka sprawi, że zaczniesz wprowadzać je już dziś... A, jeśli dzięki niej podniesiesz ceny swoich usług, już zwróci się z nawiązką.

ROZDZIAŁ 1

NIE BĄDŹ DAMĄ, TYLKO LEGENDĄ

To, co Ci się przydarzyło to Twoja waluta.

Za nią zdobędziesz to, o czym marzysz.

Oprah Winfrey to amerykańska prezenterka, producentka telewizyjna i prowadząca „The Oprah Winfrey Show”. Na początku dwudziestego pierwszego wieku ten program przyniósł jej taką sławę, że w światowym rankingu rozpoznawalności uplasowała się zaraz za Supermanem i Elvisem Presleyem. Oprah Winfrey jest pierwszą w historii Afroamerykanką, która wypracowała majątek przekraczający miliard dolarów. W jednym z ostatnich rankingów „Forbesa” zajęła dwunaste miejsce. W swoim talk-show wyznała, że w dzieciństwie była molestowana seksualnie. Potem dochodziło do kolejnych zdarzeń za sprawą mężczyzn, których do domu sprowadzała jej matka. W wieku czternastu lat Oprah zaszła w ciążę z wujem. Urodziła synka, jednak chłopiec zmarł kilka tygodni później. Nastolatka próbowała uciec w narkotyki. Świat mógłby nigdy o niej nie usłyszeć, gdyby nie jej ojciec, który dostrzegł w córce potencjał.

Twoja historia może być materiałem na bestseller lub film.

Nie przekonasz się, jeśli nie spróbujesz

doszukać się sensu w tym, co Cię spotkało.

Sophia Loren miała zostać zakonnice. Słynne kobiety, które na co dzień budzą podziw, nieraz leżały na podłodze i nie miały siły wstać. Czy piosenki urodzonej w Bronxie Jennifer Lynn Lopez grałyby dziś stacje radiowe na całym świecie, gdyby przez lata w okrutny sposób z niej nie szydzono? Kiedy matkę Marilyn Monroe umieszczono w zakładzie dla psychicznie chorych, dziewczynka trafiała kolejno do jedenastu rodzin zastępczych. Nawet w najgorszej sytuacji kryje się szansa...

POCZĄTKI ZWYKLE SĄ TRUDNE

Za sesję zdjęciową do magazynu „Playboy”,
Monroe otrzymała... 50 dolarów.

Marilyn była stosunkowo słabo opłacaną aktorką. Za udział w filmie „Mężczyźni wolą blondynki” otrzymała prawie dziesięciokrotnie niższą gażę niż jej ekranowa partnerka. Scena z filmu „Pół żartem, pół serio”, w której Monroe mówi „to ja, Sugar”, była powtarzana... sześćdziesiąt razy, a mimo tego Marilyn została ikoną kina. Jej ulubionym artystą był Goya. Miała słabość do intelektualistów, zwłaszcza do Alberta Einsteina. Gwiazda była fanką Abrahama Lincolna: „czytałam wszystko, co znalazłam na jego temat”. Choć śpiewała piosenkę: „Diamenty są najlepszym przyjaacielem kobiety”, nie kolekcjonowała drogiej biżuterii. Potrafiła świetnie gotować. Jej popisowym daniem była zupa rybna.

W 1955 roku gwiazda założyła spółkę Marilyn Monroe Productions.

Była drugą kobietą w świecie kinematografii,
jaka kierowała własną firmą produkującą filmy.

NIE ZMIENIAJ SWOICH PLANÓW DLA MĘŻCZYZNY

Marilyn Monroe miała dwadzieścia osiem lat, kiedy wyszła za mąż za włoskiego baseballistę Joe DiMaggio. W podróż poślubną para udała się do Japonii. Już wtedy pojawił się pierwszy kryzys, bo Joe uświadomił sobie, że nie ma nad Marilyn żadnej władzy. W trakcie miesiąca miodowego Monroe zostawiła męża w Japonii i poleciała do Korei, aby zaśpiewać dla stu tysięcy amerykańskich żołnierzy. Zachowanie DiMaggio od początku nosiło znamiona toksyczności. Najbardziej niepokojąca była zazdrość i obsesyjna kontrola. W jednym z wywiadów Marilyn wyznała:

„Nie lubił aktorów, którzy mnie całowali ani moich kostiumów.

Nie akceptował niczego, co wiązało się z moimi filmami

i nienawidził wszystkich moich ubrań.

Kiedy tłumaczyłam, że muszę się tak ubierać,

bo to część mojej pracy, powiedział, żebym ją rzuciła.

Czy nie wiedział, z kim się żeni, kiedy braliśmy ślub?”

Po dziewięciu miesiącach małżeństwa z DiMaggio, gwiazda złożyła pozew o rozwód. Jako powód rozstania wskazała przemoc psychiczną. Mężczyzna błagał żonę o wybaczenie. W akcie desperacji spotkał się ze znajomym – Frankiem Sinatrą. Ten polecił DiMaggio, aby wynajął prywatnego detektywa i śledził żonę. Choć po dziewięciu miesiącach małżeństwo się rozwiódło, Marilyn i Joe nadal się spotykali. DiMaggio, wiedząc, że jego była żona jest w złym stanie psychicznym, zaproponował, aby ponownie wyszła za niego za mąż.

„Nie sztuka być przy kobiecie sukcesu,
sztuka być przy niej wtedy, kiedy lecą jej łzy.

W blasku każdy chce się ogrzewać,
a cała sztuka polega na tym,
by być z nią, kiedy jest w cieniu.”

MARILYN MONROE

Gdy świat obiegła informacja o śmierci trzydziestosześcioletniej gwiazdy, jej były mąż poleciał do Los Angeles, gdzie w ostatnich miesiącach życia mieszkała Marilyn. To on dokonał jej identyfikacji.

Po śmierci Marilyn Monroe,
Joe DiMaggio do końca swojego życia,
dwa razy w tygodniu przysyłał róże na jej grób,
a była jego żoną... 9 miesięcy.

Za biały fortepian należący do Marilyn Monroe, Mariah Carey zapłaciła ponad sześćset sześćdziesiąt dwa tysiące dolarów. Suknię, w której gwiazda lat pięćdziesiątych zaśpiewała „Happy Birthday”, prezydent Kennedy kupił za osiemset tysięcy funtów. Amerykańskie przedsiębiorstwo Authentic Brand Groups nabyło prawa do wizerunku Monroe za trzydzieści milionów dolarów. „Uważam, że dzięki nowoczesnym technologiom Marilyn ma przed sobą wielką karierę w mediach i branży rozrywkowej” – powiedział szef tej firmy pięćdziesiąt lat po śmierci gwiazdy.

Brigitte Bardot była francuską następczynią Marilyn Monroe. Zastąpiła ją w filmie „I Bóg stworzył kobietę”. Stała się symbolem wyzwolonej kobiecości. Nie żyła pod dyktando i nie miała tematów tabu. Spotkałam

jej polski odpowiednik. Mama mojego bliskiego kolegi była nietuzinkową postacią. Choć znałam ją od dziecka, dopiero w trakcie ostatniego pożegnania, uświadomiłam sobie coś bardzo ważnego. Tę kobietę zapamiętam do końca życia. Nie tylko dlatego, że w wieku siedemdziesięciu lat nadal nosiła spódniczki mini, ale zawsze była sobą. Nie próbowała być idealna i nie dbała o to, co powiedzą inni.